

sygn. XXV C 762/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2019 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia (del.) Kamil Gołaszewski

Protokolant Katarzyna Konarzewska, Joanna Sokołowska

po rozpoznaniu 28 października 2019 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. N.

przeciwko (...) Bank (...) w W.

o zapłatę kwoty 255 050,28 zł z odsetkami, ewentualnie o ustalenie, ewentualnie o ustalenie nieważności

I. oddała powództwo o zapłatę;

II. oddała powództwo o ustalenie iż powódka jest zobowiązana do zapłaty na rzecz strony pozwanej na dzień 31 marca 2017 roku kwoty 398 221,97 zł,

III. ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) zawarta 26 kwietnia 2007 roku pomiędzy M. K. a (...) SA Spółka Akcyjna (Oddział w Polsce) jest nieważna;

IV. zasądza od (...) **Bank (...)** z siedzibą w W. na rzecz **M. N.**, tytułem kosztów procesu, kwotę 8 262,15 zł (osiem tysięcy dwieście sześćdziesiąt dwa złote piętnaście groszy), w tym 7 610,63 zł (siedem tysięcy sześćset dziesięć złotych sześćdziesiąt trzy grosze) tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

V. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie, tytułem kosztów sądowych:

a. od (...) Bank (...) z siedzibą w W. kwotę 54 912,51 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące dziewięćset dwanaście złotych pięćdziesiąt jeden groszy),

b. od M. N. kwotę 30 804,49 zł (trzydzieści tysięcy osiemset cztery złote czterdzieści dziewięć groszy).

sygn. XXV C 762/19

UZASADNIENIE

I. Żądania stron

Na podstawie pozwu z dnia 10 marca 2018 roku oraz pism procesowych z dnia 15 kwietnia i 19 czerwca 2019 roku powódka M. N. żądała zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) Bank (...) SA kwoty 225 050,28 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Jako żądania ewentualne powódka wniosła o:

- ustalenie, iż powódka jest zobowiązana do zapłaty na rzecz strony pozwanej na dzień 31 marca 2017 r. kwotę 398 221,97 złotych,

ewentualnie

- stwierdzenie, że umowa jest nieważna w całości od samego początku,

ewentualnie

- stwierdzenie, że umowa nie istnieje,

ewentualnie

- zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kwoty 712 831,89 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

ewentualnie

- unieważnienie ww. umowy kredytu na podstawie art. 12 ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym w zw. z art. 363 §1 kc oraz o zasądzenie tytułem wzajemnego zwrotu świadczeń od strony pozwanej na rzecz powódki kwoty 712 831,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia następującego po uprawomocnieniu się wyroku do dnia zapłaty – z obowiązkiem równoczesnej zapłaty przez powódkę na rzecz strony pozwanej kwoty 1 111 053,96 złotych.

Wyjaśniając zgłoszone żądania, pełnomocnik powódki wskazał na rozprawie 26 czerwca 2019 roku, że żądania zawarte w piśmie z 15 kwietnia 2019 roku stanowią żądania ewentualne, które powinny być rozpoznawane w kolejności w jakiej zostały sformułowane.

Ponadto powódka wniosła o zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (pозew k.3-57, pisma procesowe z 15.04.2019 r. i 19.06.2019 r. k.407-425, 496-498).

W uzasadnieniu powództwa strona powodowa podniosła, że zawarta przez nią z (...) S.A. spółka akcyjna Oddział w Polsce umowa kredytu:

- narusza art. 69 ust. 1 Prawa bankowego (pr. bank.),
- przekracza zasadę swobody umów poprzez niedozwoloną waloryzację umowną,
- narusza przepisy Prawa dewizowego i zasadę walutowości,
- zawiera postanowienia abuzywne w zakresie klauzuli indeksacyjnej.

Pozwany (...) Bank (...) SA z siedzibą w W. konsekwentnie wnosił o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 4 marca 2019 r. sąd zawiesił postępowanie na podstawie art. 174 § 1 pkt 1) k.p.c. i podjął je, prowadząc je dalej z udziałem następcy prawnego pozwanego (...) Bank (...) SA z siedzibą w W. – (...) Bank (...) z siedzibą w W. (postanowienie z 04.03.2019 r. k.392).

II. **Stan faktyczny**

Stan faktyczny w zakresie obejmującym treść zawartych umów i przebieg ich wykonywania nie był sporny między stronami. Stąd też podstawą rozstrzygnięcia są poniższe ustalenia faktyczne:

1. W dniu 26 kwietnia 2007 r. M. K. zawarła z (...) S.A. spółka akcyjna Oddział w Polsce sporządzoną w dniu 25 kwietnia 2007 r. umowę o kredyt hipoteczny nr (...) (dalej: Umowa k.65-69).

2. Podstawą zawarcia Umowy kredytu był wniosek o kredyt hipoteczny z 20 marca 2007 roku (wniosek o kredyt k.189-192).

3. We wniosku o kredyt wskazana została kwota 1 112 000 zł jako kwota kredytu i CHF jako waluta kredytu. Jako cel kredytu wskazano we wniosku zakup nieruchomości (1 100 000 zł) i koszty dodatkowe (12 000 zł). Ponadto powódka wskazała we wniosku, że wykonuje zawód radcy prawnego.

4. Razem z wnioskiem o kredyt kredytobiorca złożył oświadczenie (Oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej k.194), w którym stwierdził, iż został zapoznany przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że:

- będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej;
- znane są mu postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)” w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej;
- został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku;
- jest świadomy, że ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt;
- jest świadomy, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z Umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu;
- jest świadomy, że kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie; w związku z wypłatą kredytu w złotych mogą pojawić się różnice kursowe, a w przypadku niedoboru wypłaconych środków jest zobowiązany do ich pokrycia, zgodnie z postanowieniami ww. Umowy; saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej; raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie; prowizja od udzielenia kredytu, obliczana na podstawie Kwoty kredytu w walucie obcej na zasadach opisanych w ww. Regulaminie, wyrażona jest docelowo w złotych.

5. Następnie w dniu zawarcia Umowy kredytu powódka złożyła kolejne oświadczenie o treści odpowiadającej „Oświadczeniu wnioskodawcy związanemu z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej”, a ponadto zawierające oświadczenie, iż została zapoznana przez pracownika Banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej oraz że jest świadoma ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w związku z Umową o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z Umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu. Oświadczenie stanowi załącznik do umowy kredytu (oświadczenie kredytobiorcy k.213).

6. 22 listopada 2006 r. (...) wydał pozytywną decyzję kredytową, wskazując w decyzji CHF jako walutę kredytu i 1 112 000 zł jako wartość kredytu. W warunkach decyzji wskazano, że część kwoty przeznaczonej na zakup nieruchomości zostanie wpłacona na rachunek kredytowy w celu całkowitej spłaty kredytu w Banku (...) SA umowa nr (...) z dnia 9 listopada 2005 r. (decyzja kredytowa k.196).

7. Na podstawie Umowy kredytu Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w złotych stanowiącą równowartość kwoty w wysokości 497 917,88 CHF. Obliczenie równowartości w złotych następuje według zasad opisanych w „Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)” (§ 2 ust. 1 w zw. z § 1 ust. 2 umowy).

8. Kredyt miał być przeznaczony na nabycie prawa własności do lokalu mieszkalnego. Kwota kredytu obejmuje koszty dodatkowe związane z udzieleniem kredytu i/lub celem kredytu (§ 2 ust. 2 umowy). Przedmiot finansowania stanowi nieruchomość lokalowa położona w W., przy ul. (...) lok.(...) (§ 2 ust. 5).

9. Spłata kredytu miała nastąpić w 336 miesięcznych ratach równych kapitałowo- odsetkowych (§ 6 ust. 1, 2 i 4 umowy).
10. Zgodnie z § 2 ust. 4 kredytobiorca zobowiązuje się do zapłaty prowizji od udzielenia kredytu w kwocie 8 772,07 zł.
11. Oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 3,13 % w skali roku, na które składa się stopa referencyjna LIBOR 3M (CHF) i stała marża banku w wysokości 0,8 punktu procentowego (p.p.), z tym że do czasu ustanowienia wszystkich określonych w umowie zabezpieczeń marża banku była większa o 1 p.p. (§ 3 ust. 1 i 2 oraz § 7 ust. 1 umowy).
12. Zabezpieczeniem kredytu jest m.in. pierwsza hipoteka kaucyjna do kwoty stanowiącej równowartość w złotych 200 % kwoty kredytu obliczonej na podstawie kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w dniu sporządzenia oświadczenia banku o udzieleniu kredytu na zabezpieczenie spłaty kredytu (§7 ust.1 pkt 1 umowy).
13. Ponadto, zgodnie z § 6 ust. 7 umowy kredytu, informacje na temat zmian stopy procentowej, wysokości rat oraz terminów spłaty kredytobiorca otrzymuje w wyciągu bankowym dotyczącym kredytu.
14. Zgodnie z § 4 ust. 1 umowy kredytu bank jest uprawniony do pobierania opłat i prowizji określonych w taryfie oprocentowania, opłat i prowizji dla kredytów hipotecznych (...).
15. W § 15 ust. 1 umowa kredytu przewiduje, że w zakresie w niej nieuregulowanym zastosowanie mają postanowienia Regulaminu stanowiącego załącznik do Umowy (tj. „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) § 1 ust. 2 umowy).
16. Zgodnie z § 4 ust. 1 Regulaminu kredyt udzielany jest w złotych, zaś w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej. W takim przypadku kwota kredytu w umowie zostaje ustalona w walucie obcej na podstawie kursu kupna zgodnie z „Tabelą kursów walut obcych obowiązującą w banku” (Tabela - § 2 pkt 12 Regulaminu) w dniu sporządzenia umowy (Regulamin k.76-80).
17. Zgodnie z § 7 ust. 4 Regulaminu w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu (poszczególnych transz).
18. Zgodnie z § 9 ust. 1 i 2 pkt 1) Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy prowadzonego w złotych według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.
19. Stopa referencyjna WIBOR (Warsaw Interbank Offered Rate) to stopa procentowa, według której banki gotowe są udzielać pożyczek w złotych innym bankom na warszawskim rynku bankowym, przy czym indeks przy nazwie stopy oznacza okres jakiego dotyczy stopa, np. 3M – trzy miesiące. Stopa WIBOR ustalana jest w dni robocze na podstawie stóp zgłaszanych przez uczestników fixingu organizowanego przez Polskie Stowarzyszenie Dealerów Bankowych (Forex Polska) i podawana jest ok. godz. 11 czasu środkowoeuropejskiego przez serwis Reuters (§2 pkt17 lit.a Regulaminu).
20. Stopa referencyjna LIBOR (London Interbank Offered Rate) to stopa procentowa, według której banki gotowe są udzielać pożyczek w walutach wymiennalnych (np. we frankach szwajcarskich CHF) innym bankom na londyńskim rynku bankowym, przy czym indeks przy nazwie stopy oznacza okres jakiego dotyczy stopa, np. 3M – trzy miesiące. Stopa LIBOR ustalana jest w dni robocze na podstawie stóp zgłaszanych przez uczestników fixingu organizowanego przez Brytyjskie Stowarzyszenie Bankierów (BBA) i podawana jest ok. godz. 11 czasu londyńskiego przez serwis Reuters (§2 pkt17 lit.b Regulaminu).

21. Oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmian stopy referencyjnej. Częstotliwość zmian zależy od rodzaju stopy referencyjnej, tzn. wartości indeksu przy nazwie stopy. Wartość indeksu oznacza długość okresu bazowego wyrażoną w miesiącach (§5 ust.5 i 6 Regulaminu).

22. Po upływie pierwszego okresu bazowego od pierwszego dnia kolejnego okresu bazowego obowiązuje nowa stopa procentowa ustalona jako suma stopy referencyjnej w wysokości obowiązującej na koniec ostatniego dnia poprzedniego okresu bazowego i stałej marży banku określonej w umowie. Analogicznie wyznaczane są nowe wartości zmiennej stopy procentowej w kolejnych okresach bazowych (§5 ust.7 i 8).

23. Zmiana wysokości zmiennej stopy procentowej nie wymaga sporządzenia aneksu do Umowy. O nowych wartościach zmiennej stopy procentowej bank informuje kredytobiorcę w informacji dystrybuowanej listownie w ciągu 14 dni od dnia zmiany stopy procentowej. Informacja o wysokości stopy referencyjnej obowiązującej kredytobiorcę jest również dostępna w placówkach Banku (§5 ust.10 i 11 Regulaminu).

24. Bank na wniosek kredytobiorcy może wyrazić zgodę na zmianę waluty kredytu (§14 ust.1 Regulaminu).

25. W przypadku niedotrzymania przez kredytobiorców warunków udzielenia kredytu, w tym niewywiązywanie się z zobowiązań wynikających z umowy, nieterminową spłatę należności wynikających z umowy lub pogorszenie się sytuacji finansowej kredytobiorców, które zagraża w ocenie banku terminowej spłacie kredytu albo w razie utraty przez nich zdolności kredytowej bank zastrzega sobie m.in. prawo do wypowiedzenia Umowy w całości lub w części (§21 ust. 1 i 2 Regulaminu).

26. 28 kwietnia 2014 r. (...) Bank (...) SA wysłał powódce tekst zmian wprowadzonych w Regulaminie przez pozwanego, które miały wchodzić w życie z dniem 19 maja 2014 r. (pismo przewodnie wraz z tabelą zmian i potwierdzeniem nadania na poczcie k.303-309).

27. Zmianie uległ m.in. § 9 ust. 2 pkt 1), który w nowym brzmieniu przewiduje, że raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego prowadzonego w złotych według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku w dniu wymagalności raty spłaty kredytu.

28. Do Regulaminu dodano również § 15 ust. 7-10, które otrzymały brzmienie:

„7. Kursy kupna i sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczane są z uwzględnieniem następujących czynników:

1) Kurs kupna i sprzedaży waluty zamieszczony w Tabeli jest ustalany przez Bank, na podstawie kwotowań kupna i sprzedaży waluty {USD/PLN, EUR/USD, USD/CHF} na rynku międzybankowym, prezentowanych w serwisie informacyjnym Reuters dostępnych na moment ustalania Tabeli („Kurs Średni Międzybankowy”).

2) Kurs kupna USD ustala się poprzez pomniejszenie Kursu Średniego Międzybankowego USD/PLN o wartość Indeksu Marżowego Banku.

3) Kurs sprzedaży USD ustala się poprzez powiększenie Kursu Średniego Międzybankowego USD/PLN o wartość Indeksu Marżowego Banku.

4) Kurs średni bankowy dla CHF/PLN wynika z podzielenia Kursu Średniego Międzybankowego USD/PLN przez Kurs Średni Międzybankowy USD/CHF.

5) Kurs średni bankowy dla EUR/PLN wynika z pomnożenia Kursu Średniego Międzybankowego USD/PLN przez Kurs Średni Międzybankowy EUR/USD.

6) Kurs kupna EUR lub CHF ustala się poprzez pomniejszenie kursu średniego bankowego odpowiednio dla EUR/PLN lub CHF/PLN o wartość Indeksu Marżowego Banku.

7) Kurs sprzedaży EUR lub CHF uszła się poprzez powiększenie kursu średniego bankowego odpowiednio dla EUR/PLN lub CHF/PLN o wartość Indeksu Marżowego Banku.

8) Wysokość Indeksu Marżowego Banku, o którym mowa w ustępach poprzedzających, jest ustalana przez Bank na podstawie podaży i popytu na daną walutę na rynku krajowym i zagranicznym, płynności rynku walutowego oraz kosztów Banku związanych z pozyskiwaniem danej waluty. Wartość Indeksu Marżowego Banku nie może przekraczać 10 % danego kursu średniego.

8. Bank może zmienić powyższe zasady ustalania kursów w przypadku:

1) decyzji władz wpływających na kurs danej waluty (np. wprowadzenie kursu sztywnego, opuszczenie strefy euro i powrót do waluty narodowej);

2) niedostępności serwisu Reuters, zawieszenia notowań USD/PLN lub danej waluty w stosunku do USD w serwisie informacyjnym Reuters;

3) nadzwyczajnej zmiany sytuacji na rynku walutowym, spowodowanej wystąpieniem siły wyższej.

9. W przypadku wystąpienia przesłanki, o której mowa w ust. 8 powyżej, Indeks Marżowy Banku może być zwiększony do wysokości 30%, a Bank może ustalić kurs danej waluty na podstawie innego zewnętrznego źródła informacji na temat kursów walut na rynku międzybankowym. Taka zamiana zasad ustalania kursów nie wymaga zawarcia aneksu do Umowy.

10. Tabela jest publikowana w każdym dniu roboczym najpóźniej do godziny 9:00 na stronie internetowej Banku i jest dostępna w placówkach Banku.”

29. Ponadto według nowego brzmienia §2 pkt17 lit.a Regulaminu Stopa referencyjna WIBOR (Warsaw Interbank Offered Rate) to stopa procentowa, według której banki gotowe są udzielać pożyczek w złotych innym bankom na warszawskim rynku bankowym, przy czym indeks przy nazwie stopy oznacza okres jakiego dotyczy stopa, np. 3M – trzy miesiące. Stopa WIBOR ustalana jest w dni robocze na podstawie stóp zgłaszanych przez uczestników fixingu organizowanego przez Stowarzyszenie Rynków Finansowych ACI Polska z siedzibą w Warszawie i podawana jest ok. godz. 11 czasu środkowoeuropejskiego przez serwis Reuters.

30. 9 czerwca 2014 r. powódka zawarła z (...) Bank (...) S.A. w W., jako następcą prawnym (...) S.A. sporządzony w dniu 5 czerwca 2014 r. aneks nr (...) do Umowy kredytu. Na podstawie aneksu kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu w walucie indeksacyjnej CHF (§1 ust.1). Bank zastrzegł sobie jednak prawo do zaspokajania swoich należności zarówno z rachunku złotowego jak i frankowego kredytobiorców (§3) (Aneks nr (...) do umowy kredytu k.70-73).

31. Tytułem kredytu wypłacono powódce kwotę 1 111 053,96 zł (k.84 – twierdzenie niezaprzeczone).

32. Do dnia 8 maja 2019 r. powódka dokonała spłaty kredytu w łącznej kwocie 491 992,15 zł oraz 93 894,84 CHF. Spłaty we frankach szwajcarskich powódka dokonywała od 27 czerwca 2014 r. (zaświadczenie z 08.05.2019 r. k.499-507).

Ponadto na podstawie zeznań A. S. (1), I. K., powódki oraz pozostałych zgromadzonych w aktach sprawy dowodów należało ustalić następujące okoliczności faktyczne:

33. Osoba ubiegająca się o kredyt określała we wniosku kredytowym interesujące je parametry kredytu. Na podstawie wniosku była wydawana decyzja kredytowa. Po zgodzie klienta co do warunków kredytu zawartych w decyzji kredytowej przygotowywany był projekt umowy, który był przedstawiany do podpisu klientowi (zeznania świadka A. S. (1) k.474-479).

34. Zasady oferowania kredytów zostały spisane i pracownicy banku byli zobowiązani do ich stosowania. Obowiązek ten spoczywał również na podmiotach zewnętrznych pracujących na podstawie umów agencyjnych. Procedura obejmowała również zakres obowiązków informacyjnych wobec klientów. Doradcy przechodzili odpowiednie szkolenie w tym zakresie (zeznania świadka A. S. (1) k. 474-479).

35. Doradcy kredytowi nie byli ekspertami rynku finansowego – przekazywali oni jedynie informację, że kurs waluty indeksacji jest zmienny, natomiast nie przekazywali danych jak kształtował się on w przeszłości lub jak może wyglądać w przyszłości (zeznania świadka A. S. (1) k. 474-479).

36. Doradcy kredytowi mieli obowiązek informować klientów, że kursy waluty indeksacji ustala Bank w tabeli kursów (zeznania świadka A. S. (1) k. 474-479).

37. Doradcy kredytowi nie mieli obowiązku przedstawiania klientom porównania warunków finansowych kredytu złotowego i indeksowanego, natomiast doradcy dysponowali narzędziem, który pozwalał przedstawić takie porównanie. Doradcy mieli możliwość przedstawić również symulację zakładającą wzrost raty kredytu indeksowanego o 20 %, natomiast nie mieli możliwości przeprowadzić symulacji przy dowolnej zmianie kursu. Bank nie przedstawiał klientowi symulacji wpływu kursu waluty indeksacji na saldo kredytu. Doradcy powinni byli najpierw przedstawić ofertę kredytu złotowego, a dopiero następnie walutowego (zeznania świadka A. S. (1) k. 474-479).

38. Bank badał zdolność kredytową klienta przy założeniu 20 % wzrostu wysokości raty (zeznania świadka A. S. (1) k. 474-479).

39. Niższe oprocentowanie kredytu było powiązane ze zmiennym kursem waluty indeksacyjnej (zeznania świadka A. S. (1) k. 474-479).

40. Umowa była negocjowalna, jednakże bank nie zachęcał do tego klientów. Jeśli propozycje klienta zmierzały do zmiany konstrukcji przedstawionego produktu, to bank nie wyrażał zgody na taką zmianę. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej bank nie wyraziłby zgody na zastosowanie innego kursu przeliczeniowego niż kurs banku. Z reguły negocjacje podlegały parametry cenowe kredytu. Możliwe były negocjacje co do kursów uruchomienia kredytu (zeznania świadka A. S. (1) k. 474-479).

41. Klient dostawał projekt umowy po wydaniu decyzji kredytowej. Decyzja kredytowa była ważna przez 2-3 miesiące. Doradca powinien był omówić z kredytobiorcą te elementy umowy, które nakładały na klienta pewne obowiązki (zeznania świadka A. S. (1) k. 474-479).

42. Bank posługiwał się wzorcem umowy kredytu (zeznania świadka P. K. k.877).

43. Pełnomocnicy Banku podpisujący umowy kredytu nie mieli w ogóle kontaktu z klientami (zeznania świadka I. K. k.489-491).

44. Nieruchomość lokalowa, której zakup był finansowany przedmiotowym kredytem stała się adresem rejestracyjnym działalności gospodarczej powódki prowadzonej przez nią od 25 października 2005 r. (wydruk z CEIDG k.284, oświadczenie powódki k.493).

45. Powódka rozliczała w kosztach działalności gospodarczej koszty związane z eksploatacją lokalu (podatkowa księga przychodów i rozchodów k.518-847), w szczególności należności z tytułu monitorowania (np. 16.5.2014 - k.603), konserwacji systemu alarmowego, gazu i energii elektrycznej (7 i 11.8.2014 r. k.615), czynszu (31.8.2014 r. k.617), należności na rzecz wspólnoty mieszkaniowej (np. 5.2.2016 r. -k.645, 4.3.2016 r.-k.651) .

46. Doradca kredytowy P. zaproponował powódce kredyt we franku szwajcarskim jako najbardziej korzystne rozwiązanie. Nie przedstawiono powódce oferty innego kredytu, natomiast przedstawiono powódce symulację kredytu zaciąganego w złotych (zeznania powódki k.875, 878).

47. Nie informowano powódki o ryzyku kredytowym, ani nie przedstawiano historycznych wahań kursu franka szwajcarskiego. Nie przedstawiono symulacji kształtowania się kredytu, natomiast informowano, że kredyt się charakteryzuje tym, że raz jest niższy, a raz wyższy (zeznania powódki k.876, 878).

48. Kwota kredytu została ustalona w oparciu o cenę nabywanej nieruchomości w złotych (zeznania powódki k.876).

49. Powódka zapoznawała się z treścią podpisywanych dokumentów. Powódka została poinformowana, że treść dokumentów nie podlega negocjacji (zeznania powódki k.878-879).

50. Podejmując decyzję o wyborze kredytu powódka kierowała się wysokością raty kredytu (zeznania powódki k.878).

Dokonując powyższych ustaleń sąd oparł się na wyżej wskazanych dokumentach, których treść i autentyczność nie była co do zasady kwestionowana przez strony, pomimo ich złożenia w odpisach.

Dokonując ustaleń faktycznych sąd nie znalazł podstaw, aby nie dać wiary zeznaniom powódki dotyczącym zakresu informacji udzielonych jej przed zawarciem umowy, zwłaszcza, że jej zeznania nie były sprzeczne z pozostałymi zgromadzonymi w sprawie dowodami, zaś świadek A. S. (1) nie uczestniczył w zawieraniu umowy i nie był w owym czasie zatrudniony w banku udzielającym powódce kredytu (k.475 verte), więc jego zeznania dotyczące funkcjonujących w kredytującym banku procedur zostały przez sąd uwzględnione tylko w takim zakresie w jakim nie pozostawały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, w tym zeznaniami powódki. Brak jest zwłaszcza dowodów, że opisane przez świadka procedury zostały rzeczywiście i w pełni wdrożone w przypadku udzielonego powódce kredytu.

Sąd nie dał jednakże wiary zeznaniom powódki w zakresie przeznaczenia lokalu finansowanego przez nią w oparciu o Umowę kredytu. Sąd uznał, że same zeznania powódki, że nie korzystała z lokalu na potrzeby prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej są niewystarczające do ustalenia tej okoliczności, szczególnie że brak jest innych dowodów, które uprawdopodobniałyby tę okoliczność. W szczególności powódka nie przedstawiła chociażby dowodów wskazujących na rozplanowanie i przeznaczenie lokalu, jego urządzenie. Co więcej, z księgi przychodów powódki wynika, że powódka rozliczała w kosztach działalności gospodarczej koszty związane z eksploatacją lokalu, co oznacza, że powódka – wbrew jej zeznaniom – korzystała z jakiegoś lokalu, prowadząc działalność gospodarczą.

Ustalając stan faktyczny, sąd pominął złożone przez pozwanego dowody z dokumentów na okoliczność zmiany Regulaminu kredytów hipotecznych (k.286-301, 311-315), ponieważ pozwany nie przedstawił dowodów doręczenia powodom dokumentu ze zmianami lub z przedstawionego potwierdzenia nadania nie wynika, kiedy zawiadomienie zostało nadane. Wyjątkiem jest jedynie zmiana Regulaminu, która zgodnie z pismem pozwanego miała wejść w życie 19 maja 2014 r. (k.303-309), co znalazło odzwierciedlenie w ustalonym przez sąd stanie faktycznym.

Sąd postanowił oddalić wnioski o dopuszczenie dowodu z akt sprawy I Co 1113/17 prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie, załączonych do pozwu decyzji UOKiK, istotnych poglądów prezesa UOKiK, wyroków, kopii protokołu Komisji Kodyfikacyjnej, o zwrócenie się do Rzecznika Finansowego i prezesa UOKiK o wydanie istotnego poglądu, o zwrócenie się do banku o przedłożenie list osób które prowadziły szkolenia, które sporządzały analizy finansowe dla banku, ponieważ są to dowody, które nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W szczególności nie jest faktem istotnym dla rozstrzygnięcia to, jaka jest ocena prawna umowy o kredyt frankowy dokonana przez podmioty trzecie. Ponadto sąd oddalił wnioski o zobowiązanie pozwanego do przedstawienia i dopuszczenie dowodu z potwierdzeń stanu zapisów księgowych, pełnej historii spłaty kredytu, potwierdzeń o wysokości wykorzystanego kredytu i potwierdzeń w jakiej walucie nastąpiła wypłata kredytu, ponieważ są to dowody, które pozostawały w dyspozycji strony powodowej lub strona powodowa mogła uzyskać do nich dostęp (wnioski dowodowe k.6, 9, postanowienie dowodowe k.874-875).

Sąd postanowił oddalić wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, ponieważ rozstrzygnięcie sprawy nie wymagało wiadomości specjalnych (wniosek dowodowy k.7-8, postanowienie dowodowe k.879).

III. Konsumencki charakter umowy

Podstawą dla oceny zasadności zgłoszonych przez powódkę żądań musi być ocena charakteru w jakim działała, zawierając umowę. Szereg zarzutów sformułowanych przez stronę powodową wobec treści zawartej z pozwanym bankiem umowy opiera się na przepisach dotyczących konsumentów. Również ocena praw i obowiązków stron przyjętych przez nie w umowie zależy będzie od konsumenckiego charakteru umowy.

Ogólną definicję konsumenta zawiera art.22¹ kodeksu cywilnego (kc). Zgodnie z jego treścią według stanu obowiązującego w dacie zawierania umowy, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zgodnie zaś z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 kc uznać należy, że obowiązek wykazania posiadania statusu konsumenta ciąży na osobie powołującej się na ten status.

Mając powyższe na uwadze, uznać należy, że powódka nie udowodniła, że zawierając Umowę kredytu działała w charakterze konsumenta. Pozwany wykazał w toku postępowania, że powódka niedługo po nabyciu lokalu finansowanego poprzez przedmiotowy kredyt, wskazała ten lokal jako adres rejestracyjny swej kancelarii radcowskiej. Sąd uznał zaś, że same zeznania powódki nie wystarczają do uznania, że nie prowadziła tam działalności i że przeważające przeznaczenie lokalu ma charakter mieszkalny.

W związku z powyższym, nie można uznać, że powódka sprostowała obowiązkowi udowodnienia posiadania statusu konsumenta w ramach stosunku prawnego wynikającego z Umowy kredytu. Tym samym również nie może się ona powoływać na abuzywny charakter postanowień umowy.

IV. Nieważność umowy kredytu

1. Zarzuty sprzeczności z prawem bankowym

W pierwszej kolejności należało się odnieść do najdalej idącego zarzutu strony powodowej, tj. nieważności umowy ze względu na sprzeczność z art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe¹. W przypadku umowy w kształcie zaoferowanym przez poprzednika prawnego pozwanego i zawartym przez niego z powódką zarzuty te sąd podziela.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy, przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności kwotę i walutę kredytu.

Wskazać należy w pierwszym rzędzie, że w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy kredytu nie budzi wątpliwości sądu dopuszczalność konstruowania zarówno umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej, w których wysokość kwoty kredytu wyrażonej w złotych jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty obcej w dniu wydania, jak i umów kredytu denominowanego w walucie obcej, w których wartość kwoty kredytu jest wyrażona w walucie obcej, ale jest uruchamiana w złotych po przyjętym kursie przeliczeniowym.

Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i walutami zagranicznymi w celu ustalenia wysokości świadczeń, do których obowiązany jest kredytobiorca w ramach realizacji obowiązku zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu i zapłaty odsetek nie narusza istoty umowy kredytu. Nadal zachowana jest zasada, zgodnie z którą bank udostępnia kredytobiorcy kapitał kredytu, kredytobiorca go wykorzystuje i zobowiązany jest do zwrotu. Zastosowanie przeliczeń oznacza jedynie modyfikację wysokości świadczeń, do których zobowiązane będą strony, ale nie ingeruje w ogólną konstrukcję umowy. Przyjęcie, w przypadku kredytów denominowanych, że ich wypłata oraz spłata następuje

w złotych nie stanowi określenia waluty i wysokości kredytu, a określa warunki na jakich kredytobiorca korzysta z udostępnionej mu kwoty (wyrażonej w walucie obcej).

Zabieg taki mieści się w granicach swobody umów – przypomnieć należy, że zgodnie z art. 353¹ strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przy czym swoboda stron nie ogranicza się jedynie do uzupełniania treści umowy nazwanej konstrukcjami określonymi w części ogólnej prawa zobowiązań (np. waloryzacją umowną). W ramach swobody umów mieści się też wprowadzenie rozwiązań całkowicie nowych, jak i będących modyfikacją instytucji uregulowanych normami prawnymi. W przypadku umów kredytu denominowanego czy indeksowanego miała miejsce właśnie modyfikacja istniejącej umowy nazwanej – umowy kredytu, która doprowadziła do wykształcenia się w obrocie pewnego rodzaju tych umów, cechujących się określonymi zasadami ustalania świadczeń stron. Wykształcenie się w praktyce umów o określonych cechach doprowadziło następnie do ich częściowej regulacji.

Otóż w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw² przewidziano wprowadzenie do Prawa bankowego regulacji dotyczących kredytu indeksowanego i denominowanego. Nie można jednak twierdzić, że dopiero wprowadzenie takiej regulacji zalegalizowało zawieranie umów tego rodzaju. Zgodnie z art.4 powołanej ustawy w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art.69 ust.2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, zatem nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego nieważne jako niedopuszczalne w dacie ich zawierania. Nielogiczne jest również twierdzenie, że wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej nie oznacza dopuszczenia i zaakceptowania indeksacji (denominowania) kwoty udzielonego kredytu. Powstaje bowiem pytanie, w jakim innym celu takie postanowienia miałyby zostać wprowadzone?

Nie bez znaczenia jest również, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 roku o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami³ jednoznacznie dopuszcza – choć z ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art.6 i art.10 pkt 7 tej ustawy) wraz ze wszystkimi konsekwencjami jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

Przywołane regulacje prawne pozwalają również zakwalifikować umowy zawierające podobne postanowienia jako umowy o kredyt, gdyż ustawodawca, w momencie, w którym zdecydował się na regulację tego typu umów, ukształtowanych wcześniej w praktyce obrotu, jednoznacznie uznał je za odmianę umowy kredytu, nie decydując się na wykreowanie nowego rodzaju czynności bankowej. Regulacja dotycząca kredytu indeksowanego znalazła się w art. 69 Prawa bankowego, a więc przepisie regulującym dotychczas umowę kredytu. Nie poszerzono też katalogu czynności bankowych w art.5 Prawa bankowego. Konsekwentnie trzeba przyjąć, że również w okresie, w którym nie istniała żadna regulacja ustawowa kredytów indeksowanych (denominowanych), a wykształcały się one w obrocie, były to umowy kredytu a ich zawieranie mieściło się w katalogu czynności bankowych.

Umowy kredytu denominowanego lub indeksowanego zostały również poddane ocenie w orzecznictwie sądów powszechnych i w zdecydowanej części orzeczeń, również przytaczanych przez strony, nie została zakwestionowana sama dopuszczalność takiej konstrukcji umowy. Również Sąd Najwyższy, kilkakrotnie rozpoznając spory na tle różnych aspektów umów o kredyt denominowany lub indeksowany, nie podważył samej konstrukcji takich umów (m.in. wyroki z 25 marca 2011 r. sygn. IV CSK 377/10, z 22 stycznia 2016 r. sygn. I CSK 1049/14, z 19 marca 2015 r.

sygn. IV CSK 362/14, z 8 września 2016 r. sygn. II CSK 750/15, z 1 marca 2017 r. sygn. IV CSK 285/16, z 14 lipca 2017 r. sygn. II CSK 803/16, z 27 lutego 2019 r. sygn. II CSK 19/18, z 4 kwietnia 2019 r. sygn. III CSK 159/17).

2. Konstrukcja umowy zawartej przez strony

Jednak stworzona przez pozwanego swoista konstrukcja nie odpowiada w pełni ani cechom kredytu denominowanego, ani indeksowanego, co doprowadziło do stanu, w którym nie została ustalona kwota kredytu, tj. kwota postawiona przez bank do dyspozycji kredytobiorcy.

Wskazanie w umowie, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w złotych, stanowiącą równowartość kwoty we frankach (wyraźnie oznaczonej w umowie) prowadzi do wniosku, że wolą stron było ustalenie kwoty kredytu w złotych. Kwota we frankach ani nie stanowi kwoty udostępnianej kredytobiorcy (kwoty kredytu), ani nie określa zasad wykorzystania kredytu, gdyż nigdy nie było zamiarem stron aby kredytobiorca mógł faktycznie wykorzystać kwoty wypłacone we frankach szwajcarskich. Strony określiły, że kwota kredytu stanowić ma równowartość kwoty we frankach obliczonej na zasadach opisanych w Regulaminie. W tej sytuacji kwota kredytu nie została ustalona. Regulamin reguluje bowiem jedynie zasady kursów stosowanych przy wypłacie kredytu. Jest to jednak inny element umowy niż ustalenie kwoty kredytu, gdyż dotyczy regulacji korzystania z kwoty kredytu na warunkach ustalonych w umowie. Czym innym jest kwota kredytu (która powinna być ustalona w umowie), a czym innym – wykorzystanie kredytu, tj. dokonanie przez kredytobiorcę dyspozycji wykonania przez bank operacji (przelewów, wypłaty gotówkowej) mieszczących się w kwocie kredytu. Kredytobiorca nie ma obowiązku wykorzystania całości kredytu, dlatego też przeliczenie kwoty podlegającej wypłacie nie pozwala ustalić jaka była kwota kredytu w rozumieniu art.69 ustawy Prawo bankowe. W konsekwencji nie jest też możliwe ustalenie czy dyspozycje kredytobiorcy stanowią wykorzystanie kwoty kredytu, gdyż ta nie została wcześniej ustalona.

Teoretycznie możliwa byłaby interpretacja zawartej przez strony umowy jako umowy kredytu denominowanego, tj. przyjęcie, że kwotą kredytu jest kwota ustalona we frankach szwajcarskich. Jednak stoi temu nie przeszkodzi nawet nie tyle literalna treść umowy (przygotowanej przecież przez profesjonalistę – bank), co ustalenie w umowie zasad jej zabezpieczenia hipoteką kaucyjną. Otóż zarówno w umowie, jak i treści oświadczenia o ustanowieniu hipoteki, przewidziano, że hipoteka zostaje ustanowiona do kwoty stanowiącej równowartość w złotych 200% kwoty kredytu obliczonej na podstawie kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązująca w dniu sporządzenia oświadczenia bank o udzieleniu kredytu. Tymczasem zgodnie z art. 68 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytu, jeżeli zabezpieczana wierzytelność zgodnie z prawem została wyrażona w innym pieniądzu niż pieniądz polski, hipotekę wyraża się w tym innym pieniądzu. W konsekwencji wyrażenie wierzytelności (zobowiązania) we frankach szwajcarskich (jak w przypadku kredytu denominowanego) skutkować powinno ustanowieniem hipoteki we frankach szwajcarskich.

Poprzednik prawny pozwanego banku przewidział jednak ustanowienie hipoteki w złotych, co oznacza, przy uwzględnieniu, że był to profesjonalista, przyjęcie, że wolą banku było wyrażenie zobowiązania również w złotych. Jednak jak już wskazano, umowa takiego zobowiązania, tj. kwoty kredytu stawianej do dyspozycji kredytobiorcy, wyrażonej w złotych nie określa, a Regulamin nie daje podstaw do jej określenia (postanowienia Regulaminu dotyczą innych sytuacji niż ustalenie wysokości kwoty kredytu).

Tym samym uznać należy, że Strony umówiły się o kredyt w złotych polskich, jednakże kwota ta nie jest wskazana w umowie. Ustalanie konkretnych kwot następuje dopiero w dniu wypłaty kredytu na podstawie kursu z dnia wypłaty. Taki sposób określenia kwoty kredytu uznać należy za niewystarczający dla uznania zawartej umowy za ważną umowę kredytu. Prawo bankowe nie dopuszcza bowiem innego określenia kwoty kredytu niż wskazanie kwoty kredytu w samej umowie, w tym ustalenia kwoty kredytu dopiero na etapie wykorzystania kredytu.

Brak ustalenia w umowie kwoty kredytu należy uznać za brak jednego elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu prowadzący do nieważności umowy.

3. Naruszenie granic swobody umów w zakresie zasad ustalania kursów walut

Niezależnie od powyższego, zawarta przez strony umowa kredytu obarczona była również innymi wadami, które prowadziły do nieważności umowy. Przyczyną wadliwości umowy, prowadzącej do jej nieważności, był narzucony przez bank sposób ustalania wysokości kwoty podlegającej wypłacie oraz zwrotowi, jak również sposób ustalenia zmiany wysokości oprocentowania – a więc głównych świadczeń stron. Ustalenie wysokości kwoty wypłaconego i zwracanego kredytu wiązało się z koniecznością odwołania się do kursów walut ustalanych przez bank w tabeli kursów. Tymczasem ani umowa, ani inne wzorce umowne stanowiące podstawę ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego, nie określały prawidłowo zasad ustalania tych kursów.

Wymaganie dokładnego określenia w umowie kwoty kredytu podlegającej zwrotowi mieści się w szerszym kontekście prawa zobowiązań, które wymaga dla powstania zobowiązania dokładnego oznaczenia świadczenia⁴. Jak wskazuje W. Borysiak⁵: Świadczenie w łączącym strony stosunku zobowiązaniowym powinno być oznaczone w chwili zawarcia umowy lub nadawać się do oznaczenia w okresie późniejszym. Tym niemniej kryteria, według których nastąpić ma ustalenie świadczenia, powinny być oznaczone już w chwili powstania danego stosunku zobowiązaniowego. [...] W doktrynie wskazuje się, że pozostawienie jednej ze stron oznaczenia świadczenia jest dopuszczalne, jeżeli ma ona tego dokonać w sposób obiektywny (...). Gdyby bowiem oznaczenie świadczenia pozostawione zostało jednej ze stron, bez jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie, takie postanowienie umowne – jako sprzeczne z art. 353⁽¹⁾ kc – byłoby nieważne, co pociągałoby zazwyczaj za sobą nieważność całego zobowiązania (...). Formułując tę samą myśl na gruncie stanu prawnego obowiązującego na podstawie przepisów Kodeksu zobowiązań, R. Longchamps de Berier wskazał, że gdyby oznaczenie treści świadczenia pozostawiono nie osobie trzeciej lecz jednej ze stron, bez wskazania obiektywnego kryterium, „umowa najczęściej będzie od razu nieważna, albowiem gdyby oznaczenia miał dokonać dłużnik, według swego swobodnego uznania, nie byłoby żadnego zobowiązania, gdyby zaś miał go dokonać wierzyciel, umowa byłaby niemoralna, gdyż dłużnik byłby zdany na łaskę i niełaskę wierzyciela.”⁶

W obowiązującej na gruncie prawa polskiego konstrukcji zobowiązania umownego jako stosunku prawnego pomiędzy formalnie równorzędnymi podmiotami, osiagającymi porozumienia (konsens) co do treści tego stosunku prawnego (praw i obowiązków) nie ma więc miejsca na przyznanie jednej ze stron zobowiązania możliwości jednostronnego, władczego oddziaływania na pozycję drugiej strony, a w szczególności na wysokość świadczenia albo kształt zobowiązania jednej ze stron.

Stanowisko takie zostało wyrażone w orzecznictwie już w pierwszych latach obowiązywania art. 353¹ kc. Przywołać należy tu uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 roku, sygn. III CZP 15/91, w której stwierdza się, że: „za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków”.

Poglądy takie wyrażane są również w nowszym orzecznictwie. M.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 22 maja 2014 r., sygn. IV CSK 597/13, zostało wskazane, że „nie zasługuje na aprobatę pogląd uznający dopuszczalność przyznania wyłącznie jednej stronie stosunku zobowiązaniowego możliwości zmiany warunków umowy”. Wyrok ten o tyle zasługuje na uwagę, że dotyczy dowolności ustalania przez jedną ze stron umowy cennika stanowiącego podstawę ustalenia wysokości odpłatności za świadczenia drugiej strony. Sytuacja jest więc analogiczna do będącego przedmiotem sporu w niniejszej sprawie przypadku ustalania przez bank tabeli kursów, stanowiącej podstawę ustalenia wysokości świadczenia ze strony przedsiębiorcy na rzecz konsumenta.

Również w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 października 2017 r., sygn. VI ACa 726/16, sąd ten wskazał, że „umowa, w której jedna ze stron może dowolnie wpływać na zakres własnego zobowiązania, nie mieści się w granicach swobody umów, zaprzeczając istocie (naturze) stosunku obligacyjnego, w rozumieniu art. 353¹ k.c.”.

Wreszcie odwołać należy się do tej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, która wyklucza, w stosunku do umów zawieranych przez banki, możliwość jednostronnego, swobodnego i nieskrępowanego kształtowania wysokości zmiennego oprocentowania. Przywołać tu należy uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 6 marca 1992 roku,

sygn. III CZP 141/91 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., sygn. III CZP 50/92, w których stwierdza się m.in., że: „Okoliczności, od zaistnienia których ma być uzależniona w regulaminie bankowym zmiana wysokości oprocentowania wkładów i kredytów, powinny być skonkretyzowane w taki sposób, aby w przyszłości mogła być dokonana należyta ocena, czy rzeczywiście one wystąpiły i czy w związku z tym zmiana oprocentowania jest obiektywnie usprawiedliwiona”.

Powyższy nurt orzecznictwa odnosi się do przesłanki właściwości (natury) stosunku prawnego jako jednego z czynników limitujących granicę swobody umów. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 11 stycznia 2018 roku, sygn. III CZP 93/17: „Wyrażona w art. 353¹ kc i odnosząca się do kształtowania więzi prawnej skutecznej między stronami zasada swobody umów, gwarantowana konstytucyjnie w zakresie, w jakim stanowi przejaw i służy realizacji wolności człowieka (art. 31 Konstytucji), wolności działalności gospodarczej (art. 20 i 22 Konstytucji) lub innych, szczegółowych wolności i praw nie ma charakteru absolutnego. Wynika to z tego, że także umowa, której bezpośrednie skutki prawne mają kształtować wyłącznie położenie prawne jej stron, może godzić w interes publiczny lub prywatny w stopniu, który wyklucza jej respektowanie i zabezpieczanie przymusem państwowym. Ochrony tej mogą wymagać również interesy jednej ze stron umowy, ponieważ - wbrew pierwotnym, liberalnym założeniom leżącym u podstaw zasady swobody umów - sam mechanizm umowy nie zawsze zapewnia ich należyte poszanowanie. Wskazując w art. 353¹ kc granice swobody umów, ustawodawca odwołał się do trzech ogólnych kryteriów: ustawy, zasad współżycia społecznego i właściwości (natury) stosunku. Kierując się dotychczasowym dorobkiem orzecznictwa i doktryny oraz aksjomatycznym założeniem o racjonalności ustawodawcy, należy je postrzegać jako spójny system, mający zapobiegać zawieraniu i wywodzeniu skutków prawnych z umów, których treść lub cel w niedopuszczalny sposób godzi w nadrzędny interes publiczny lub prywatny.”

Następnie w powołanej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, że kryterium właściwości (natury) stosunku prawnego nie odsyła - jak zasady współżycia społecznego - poza system prawa stanowionego (np. do prawa natury, norm moralnych regulujących stosunki międzyludzkie, podstawowych zasad etycznego i uczciwego postępowania), lecz nakazuje respektować pewne wiążące założenia ustawowe dotyczące kształtu (wzorca, cech charakterystycznych) stosunku obligacyjnego, które mogą dotyczyć nie tylko stosunku zobowiązaniowego w ogólności, ale także pewnej kategorii zobowiązań albo określonego typu stosunku obligacyjnego.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że kwota kredytu podlegająca wypłacie oraz zwrotowi nie jest w umowie ściśle oznaczona, jak również nie są wskazane szczegółowe, obiektywne zasady jej określenia. Zgodnie z § 7 ust. 4 Regulaminu w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą w momencie wypłaty środków z kredytu (poszczególnych transz). Z kolei zgodnie z § 9 ust. 1 i 2 pkt 1) Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy prowadzonego w złotych według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Podkreślić przy tym trzeba, że nie ma znaczenia w jaki sposób bank w rzeczywistości ustalał kursy walut. Analizie w świetle przepisów regulujących granicę swobody umów podlega treść czynności prawnej a nie sposób wykonywania umowy. Umowa zaś nie tylko nie nakłada na bank żadnych ograniczeń w zakresie określania kursów walut w Tabeli banku, ale również nie wskazuje minimalnej trwałości sporządzonej przez kurs Tabeli, przez co kredytobiorca nie tylko nie zna zasad kształtowania się kursu, ale nawet nie wie czy pierwsza Tabela sporządzona określonego dnia będzie Tabelą, według której bank rzeczywiście dokona przeliczenia kwoty lub raty kredytu. Nie ma przy tym znaczenia czy ustalając Tabelę kursów bank posługuje się wewnętrznymi procedurami i jaki jest ich kształt, gdyż, nie stanowiąc elementu stosunku prawnego łączącego strony, również te zasady są zależne od woli banku i mogą w każdym momencie ulec zmianie.

Powyższe oznacza, że bankowi pozostawiono w istocie swobodne określenie kwoty podlegającej wypłacie kredytobiorcy a następnie zwrotowi przez kredytobiorcę, ponieważ ani Umowa ani Regulamin nie precyzują w jaki sposób kredytujący bank wyznacza kursy walut w sporządzanej przez siebie Tabeli kursów. Zatem najpierw bank

może w zasadzie dowolnie określić kursy walut w Tabeli kursów, a następnie przy ich wykorzystaniu jednostronnie określić kwotę, którą kredytobiorca otrzyma (w złotych polskich) oraz, pochodną od niej, kwotę wyrażoną we frankach szwajcarskich, którą kredytobiorca ma zwrócić. Następnie, w trakcie określania wysokości świadczenia spełnianego przez kredytobiorcę, powtórzona zostanie zbliżona operacja – bank w oparciu o ustalony przez siebie kurs określi wysokość świadczenia kredytobiorcy wyrażonego w złotych polskich.

Nie ma żadnego znaczenia argument dotyczący mających istnieć ekonomicznych granic kształtowania kursów przez bank. Wydaje się on być całkowicie nietrafiony skoro z zeznań pracownika banku wynika, że bank stosował różne tabele kursów, w tym odrębne tabele kursów przeznaczone dla rozliczania kredytów hipotecznych. A co istotniejsze – istnieje zasadnicza różnica pomiędzy uprzednim ustaleniem przez bank kursów walut, które kontrahent banku przystępujący do dokonania z bankiem czynności prawnej akceptuje, a sytuacją, w której kursy walut są jednostronnie ustalane już po zawarciu umowy, na etapie jej wykonywania, gdy druga strona umowy pozbawiona jest możliwości wyboru i akceptacji tych kursów.

Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego ustalenia sposobu obliczenia wysokości salda kredytu oraz rat kredytu, wyrażonych w złotych polskich, niczym nie różniłoby się od zawarcia w umowie kredytu postanowienia pozwalającego bankowi na jednostronne ustalenie wysokości oprocentowania, do zapłaty którego zobowiązany byłby kredytobiorca, bez sformułowania żadnych kryteriów wyznaczania wysokości stopy procentowej. W świetle powołanego wyżej orzecznictwa, wcześniejszego od umowy kredytu o kilkanaście lat, nie może budzić żadnej wątpliwości, że byłoby to niedopuszczalne. Dostosowując się do stawianych umowie wymogów pozwany nie tylko poświęcił zasadom ustalania wysokości oprocentowania szereg postanowień umowy, ale co do zasady odnosił jego wysokość do zewnętrznego wskaźnika, jakim jest stopa LIBOR (§3 ust. 2 i 3 umowy, §5 regulaminu). Zatem, o ile pozwany dostrzegł potrzebę takiego ukształtowania regulacji dotyczących zmiennego oprocentowania, to całkowicie odmiennie uregulował postanowienia dotyczące sposobu ustalania kursów walut, a są to przecież postanowienia na równi określające wysokość głównych świadczeń kredytobiorcy.

Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego narusza jego istotę, gdyż wprowadza do stosunku zobowiązaniowego element nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej strony, bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody strony, której przyznano uprawnienia kształtujące treść stosunku prawnego. Naruszenie istoty stosunku zobowiązaniowego oznacza przekroczenie granic swobody umów określonych w art. 353¹ kc i prowadzi do nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą (art. 58 kc). Dotknięte nieważnością postanowienia dotyczyły bowiem głównego świadczenia kredytobiorcy, tj. zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu i zapłaty odsetek, co należy do essentialia negotii umowy kredytu. Ponadto, jak zeznał świadek A. S. (1), kredytujący bank nie dopuszczał możliwości negocjacji postanowień umowy dotyczących sposobu ustalania kursów walut (możliwość ewentualnego przeliczenia kredytu przy wypłacie po innym kursie zawarta była w sformułowaniu „według kursu nie niższego niż kurs kupna” i nie stanowiła zmiany umowy). Tym samym zasadne jest założenie, że bez przedmiotowych postanowień dotyczących sposobu określania kursów walut, strony nie zawarłyby Umowy kredytu.

Ponadto nie sposób znaleźć, wśród możliwych źródeł uzupełnienia skutków czynności prawnej dokonanej przez strony (art. 56 kc), wskazań w jaki sposób możliwe byłoby ustalenie kursów walut. Nie istnieje żadna obiektywnie istniejąca zasada współżycia społecznego nakazująca przyjęcie, że jeśli umowa nie określiła wysokości świadczenia pieniężnego jednej z stron, to należne jest świadczenie w wysokości „rynkowej”. Gdy ustawodawca chciał aby tak było, wyraził to w przepisach szczególnych, dyspozytywnych, a zatem takie uzupełnienie treści czynności prawnej dokonanej przez strony następuje nie na podstawie zasad współżycia społecznego czy zwyczaju, a na podstawie ustawy. Przykładem może być treść art. 536§2 kc regulująca sposób ustalania w umowie sprzedaży ceny przyjętej w stosunkach danego rodzaju, czy treść art. 628§1 kc określająca wysokość wynagrodzenia za wykonanie dzieła, jeśli strony nie ustaliły jego wysokości ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia. Dokonane ustalenia faktyczne nie dają też podstawy do przyjęcia, że istniał jakiś zwyczaj stosowania kursów NBP (ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanym).

Przeciwnie – analiza treści umów kredytów indeksowanych bądź denominowanych wskazuje raczej, że jeśli istniał jakiś zwyczaj, to było to stosowanie kursów ustalanych w tabelach banku.

V. Aneks do umowy

Wobec przyjęcia, że z opisanych wyżej względów umowa kredytu jest nieważna, bez znaczenia pozostaje zawarcie przez strony aneksu do niej.

Zawarty aneks nie usuwa pierwotnej przyczyny uznania całej umowy za nieważną, tj. nieokreślenia w umowie kwoty kredytu i dowolności w ustalaniu wysokości świadczenia drugiej strony. Nie sposób zaś uznać, że zawierając aneks strony były świadome nieważności umowy, co nie pozwala przyjąć, że zamiarem stron była konwalidacja umowy. Z pewnością nie sposób nadawać aneksowi takiego znaczenia, gdyż w żaden sposób nie odnosi się on do regulacji łączącego strony stosunku prawnego przed zawarciem aneksu i jej skutków. Równocześnie aneks nie zawiera również rozwiązań, które usuwałyby skutki istnienia umowy w dotychczasowym kształcie.

VI. Zwrot nienależnego świadczenia

Na wstępie konieczne jest zastrzeżenie, że dokonania dalszych ocen sytuacji stron nie stanowi orzeczenia ponad żądanie czy ponad zarzut strony pozwanej. Oceniając czy ustalony stan faktyczny uzasadnia, w świetle przepisów prawa materialnego, zgłoszone roszczenie, sąd nie jest związany zarzutami strony pozwanej (brak w przepisach kodeksu postępowania cywilnego podstawy do przyjęcia takie związania, w szczególności art. 321§1 kpc odnosi się jedynie do związania żądaniem pozwu – tj. zgłoszonym żądaniem i przytoczonymi na jego uzasadnienie okolicznościami faktycznymi). Jeśli rezultatem zastosowania norm prawnych jest wniosek o nieistnieniu roszczenia, to nie ma znaczenia czy strona pozwana zgłasza zarzut tożsamy do tego, który stał się podstawą rozstrzygnięcia. Obowiązkiem sądu jest dokonanie oceny zasadności zgłoszonego żądania w świetle całości norm prawa materialnego, co oznacza, że są nie ogranicza się do rozpoznawania zarzutów pozwanego, a dokonuje samodzielnej oceny zgłoszonego żądania (której dokonałby również przy całkowitej bierności pozwanego). Przy czym w niniejszej sprawie pozwany podnosił zarzuty oparte o konieczność uwzględnienia wszystkich przepływów pieniężnych (punkty 106-109 odpowiedzi na pozew).

Równocześnie przyjęcie, że świadczenia powodów nie stanowiły świadczeń nienależnych jest czymś innym niż uwzględnienie ewentualnego zarzutu potrącenia. Możliwość zgłoszenia zarzutu potrącenia uzależniona jest od istnienia wzajemnych roszczeń, zaś przy przyjętej koncepcji z chwilą spełnienia świadczenia przez niedoszłego kredytobiorcę (zapłaty na rzecz banku) dochodzi do wygaśnięcia przysługującej bankowi wierzytelności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia), przestaje zatem istnieć wierzytelność, która mogłaby zostać przedstawiona do potrącenia, a równocześnie nigdy nie powstała wierzytelność kontrahenta banku.

1. Niepowstanie roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia w zakresie kwot świadczonych w złotych

Zgodnie z art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważną po spełnieniu świadczenia (art.410§1 i 2 kc).

Skutkiem stwierdzenia nieważności umowy kredytu w całości jest uznanie, że spełnione przez obie strony świadczenia nie miały oparcia w łączącej strony umowie.

Powyższe nie oznacza jednak, że świadczenia powódki były w całości nienależne. O świadczeniu nienależnym może być mowa jedynie w sytuacji gdy spełniane jest bez ważnej i skutecznej podstawy prawnej. Tymczasem powódka spełniała świadczenia polegające na zwrocie pozwanemu środków, które wcześniej od niego otrzymała.

Świadczenie ze strony powódki mogło i powinno zostać uznane za zwrot wcześniej otrzymanych środków. Jedynie tak mogło być obiektywnie odbierane przez pozwanego. W tej sytuacji nawet wobec uznania umowy za nieważną istnieje więc stosunek prawny, który stanowi podstawę tak dokonanych przesunięć majątkowych. Są to właśnie powołane przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Trzeba zwrócić uwagę, że w przypadku konieczności spełnienia świadczenia na podstawie umowy kredytu i zwrotu świadczenia otrzymanego na podstawie nieważnej umowy kredytu istnieje tożsamość celu świadczenia, tj. zwrotu przez kredytobiorcę środków otrzymanych uprzednio od banku.

W tej sytuacji nawet wobec uznania umowy za nieważną, istnieje więc stosunek prawny, który stanowi podstawę tak dokonanych przesunięć majątkowych. Są to właśnie powołane przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu w części regulującej zwrot nienależnego świadczenia (wykorzystanej kwoty kredytu).

Podkreślić należy, że mający w nich źródło stosunek prawny powstaje z momentem zaistnienia określonych w przepisie przesłanek. Dla jego istnienia nie jest potrzebna jakakolwiek aktywność wierzyciela polegająca np. na wezwaniu do spełnienia świadczenia. Wezwanie takie może jedynie określić, zgodnie z art. 455 kc, termin spełnienia świadczenia, nie ma natomiast znaczenia kreującego zobowiązanie. Brak wezwania ze strony pozwanego do spełnienia świadczenia oznacza zatem jedynie, że nie nadszedł jeszcze termin jego spełnienia. Jednakże art. 411 pkt 4 kc jednoznacznie wyklucza możliwość zwrotu świadczenia spełnionego zanim wierzycielność stała się wymagalna.

Powyższe nie oznacza, że badaniu podlega zubożenie po stronie powoda i wzbogacenie po stronie pozwanego na skutek dokonania przez powoda nienależnego świadczenia. Wnioskiem wypływającym z powyższej analizy jest przyjęcie, że świadczenie powodów choć nie miało oparcia w wiążącej strony umowie (gdyż ta była nieważna), to jednak nie było świadczeniem nienależnym, gdyż miało inną podstawę prawną. Również

Wreszcie spełnienie przez bank świadczenia o charakterze pieniężnym oznacza, że ewentualnemu zwrotowi podlega kwota otrzymanego przez powodów bez podstawy prawnej świadczenia, nie ma zaś zastosowania zasada surogacji (zob. Roman Trzaskowski, Komentarz do art.406 Kodeksu cywilnego, teza 2, red. J. Gudowski, LEX).

Stąd też świadczenia pieniężne w walucie polskiej ze strony powódki na rzecz pozwanego mają swoją podstawę prawną i nie stanowią nienależnego świadczenia do momentu, w którym nie przekroczyłyby swoją wysokością kwot, które powódka otrzymała od pozwanego. W dacie zamknięcia rozprawy taka sytuacja jeszcze nie nastąpiła.

Uwzględnienie żądania zwrotu świadczeń spełnionych w złotych polskich nie mogłoby nastąpić nawet przy przyjęciu, w ślad za poglądami doktryny, tezy o całkowitej odrębności i samodzielności wzajemnych roszczeń stron nieważnej umowy o zwrot spełnionych przez każdą ze stron świadczeń. W pierwszej kolejności, w ile uzasadnienie dla takiej odrębności istnieje w przypadku konieczności zwrotu wzajemnych świadczeń różnego rodzaju (choćby ze względu na potencjalną niemożliwość jednego ze świadczeń), to nie wydaje się istnieć w sytuacji, w której świadczenia obu stron miały charakter pieniężny, a co więcej – były ukształtowane w nieważnej umowie jako odpowiadające sobie świadczenie określonej kwoty i jej późniejszy zwrot. Ponadto w orzecznictwie nie sposób nie zauważyć również istnienia odmiennych poglądów. Między innymi w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 8 marca 2013 r., sygn. V ACa 1003/12 wskazuje się, że w sytuacji gdyby umowa kredytowa okazałaby się nieważna to kwestią sporną mogłaby być jedynie różnica pomiędzy kwotą oddaną kredytobiorcy do dyspozycji a kwotą zwróconą przez kredytobiorcę. Podobny pogląd wyrażony został również w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 17 stycznia 2018 roku, sygn. I ACa 1439/17, który stwierdził, że „Zgodnie z powołanym już art. 69 prawa bankowego bank oddaje do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do ich zwrotu wraz z odsetkami oraz zapłaty prowizji. Nie oznacza to jednak, jak chce skarżący, że w razie wzajemnego zwrotu świadczeń bank zobowiązany jest zwrócić spłaconą już część kredytu. Udzielenie kwoty kredytu jest świadczeniem banku i w sytuacji zwrotu świadczeń to on powinien otrzymać całą świadczoną kwotę a nie zwracać

to, co zdążył kwestionujący umowę klient uiszczyć w ramach spłaty.” oraz pośrednio w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 8 marca 2018 r., sygn. I ACa 915/17. Z kolei w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9 września 2019 roku, sygn. I ACa 448/19, zostało wskazane, że o niezasadności roszczenia kredytobiorców o zwrot kwot, które nie przekraczają kwoty im wypłaconej, przesądza brak wzbogacenia po stronie banku.

Trzeba mieć też na uwadze, że zarówno rolą przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, jak i przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych jest przywrócenie zachwianej na skutek różnych zdarzeń (zachowań) równowagi pomiędzy określonymi podmiotami. Stosowanie tych przepisów nie może jednak prowadzić, w świetle zasad współżycia społecznego, do znacznego zachwiania takiej równowagi w przeciwnym kierunku. Ogólna formuła instytucji bezpodstawnego wzbogacenia jest tak szeroka, że pozwala ją rozumieć jako ogólną zasadę, że nikt nie powinien się bogacić bezpodstawnie kosztem drugiego. Nie trzeba dowodzić, że jedną z funkcji norm prawnych, jako regulatora złożonych procesów społecznych i gospodarczych, jest między innymi taka reglamentacja życia gospodarczego aby możliwe było osiągnięcie pewnej równowagi i stabilności oraz zaufania w stosunkach majątkowych, aby oceniane przesunięcia wartości następowały w drodze zgodnej z uznawanymi zasadami.⁷ Nie można akceptować, a tym bardziej nadawać im sankcji przymusu, przesunięć majątkowych, czy też uzyskania korzyści, pozbawionych uzasadnienia ekonomicznego, czy też moralnego.

Dlatego nie znajduje akceptacji sądu sytuacja, w której kredytobiorca, będący stroną umowy uznanej za nieważną po kilkunastu latach jej bezkonfliktowego wykonywania przez obie strony, miałby realizować swoje roszczenie o zwrot kwot przekazanych kredytodawcy w trakcie wykonywania umowy bez równoczesnego dokonania kompleksowych wzajemnych rozliczeń. Byłoby to sprzeczne z ogólnie przyjętymi zasadami uczciwości i słuszności, nakazującymi zwrot niesłusznie otrzymanych korzyści majątkowych.

Istnienie sytuacji, w których zwrot nienależnego świadczenia jest wykluczony ze względu na czynniki odwołujące się do sfery moralności i uczciwości, przewiduje ustawodawca. Zgodnie z art. 411 pkt 2 kc nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Choć dotychczas przepis ten zazwyczaj był stosowany w innych stanach faktycznych, w ocenie sądu nie ma żadnych przeszkód aby znalazł on swoje zastosowanie również w niniejszej sprawie w przypadku przyjęcia, że świadczenie powódki miało charakter świadczenia nienależnego.

Uwzględnienie powództwa nie mogła nastąpić w zakresie kwot zapłaconych pozwanemu we frankach szwajcarskich. W przypadku bowiem stwierdzenia, że spłacana przez powódkę w walucie obcej część kredytu jest świadczeniem nienależnym i podlegającym zwrotowi, powódce nie przysługuje względem pozwanego roszczenie o zwrot świadczenia wyrażone w złotych polskich. Nienależnym oraz podlegającym zwrotowi świadczeniem powódki na rzecz pozwanego Banku jest kwota, która była świadczona we frankach szwajcarskich, nie zaś kwota wyrażona w złotych polskich, która powstała na skutek przeliczenia przez świadczeń spełnionych we frankach szwajcarskich na złote polskie.

O spełnieniu w walucie polskiej zobowiązania wyrażonego w walucie obcej stanowi przepis art. 358§1 kc, zgodnie z którym jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Żaden przepis prawa nie przyznaje więc wierzycielowi roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia w złotych. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia spełnionego w walucie obcej może być spełnione w złotych polskich jedynie na podstawie art. 358§1 kc, jednakże jest to uprawnienie przysługujące wyłącznie dłużnikowi, któremu nie odpowiada roszczenie wierzyciela, na co wskazuje wyrażenie: „dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej” (tzw. upoważnienie przemienne – por. Komentarz do art. 358, K. Osajda (red.), Tom III A. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna, Warszawa 2017). Wierzyciel mocą swego oświadczenia nie może żądać od dłużnika wykonania swego uprawnienia, ponieważ wówczas przestałoby ono być uprawnieniem, a stałoby się obowiązkiem. W związku z tym powódka mogła żądać zapłaty jedynie we frankach szwajcarskich, zaś od decyzji pozwanego zależałoby, czy zamiast tego będzie dokonywał zapłaty w walucie polskiej. Powódce nie przysługuje zatem

roszczenie wyrażone w złotych polskich o zwrot przez pozwanego Bank nienależnego świadczenia, lecz ewentualnie jedynie roszczenie określone we frankach szwajcarskich.

W związku z powyższym, mimo stwierdzenia nieważności umowy kredytu, sąd był zmuszony oddać powództwo o zapłatę w całości (punkt I wyroku).

2. Inne zarzuty pozwanego

Nie był natomiast zasadny podnoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia nie stanowi roszczenia okresowego. Przeciwnie – każde ze spełnianych świadczeń, nawet jeśli mają miejsce w regularnych odstępach, powoduje powstanie odrębnego roszczenia. W istocie nie istnieje bowiem jedno roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, a w ramach niniejszego postępowania dochodzona jest zapłata należności wynikających z szeregu takich roszczeń, z których każde, samodzielnie, jest związane z poszczególnymi świadczeniami. Aby przyjąć, że wynikające z takich świadczeń roszczenie ma charakter okresowy konieczne jest istnienie odpowiedniej podstawy prawnej, wyrażonej w ustawie albo czynności prawnej, z której wynika taki charakter roszczenia. Nie wystarczy fatyczne spełnianie świadczeń w pewnych odstępach czasu. Podstawą do przyjęcia, że świadczenia powodów miały charakter okresowy nie mogą być też postanowienia umowy uznanej za nieważną. Skoro umowa jest nieważna, to nie ma podstaw do rozróżniania odsetkowej i kapitałowej części rat, gdyż w ogóle nie doszło do skutecznego ustalenia ratalnej spłaty.

VII. Ustalenie salda rozliczeń

Pierwsze z żądań ewentualnych, tj. powództwo o ustalenie salda rozliczeń podlegało oddaleniu (punkt II wyroku), ponieważ wskazana przez stronę powodową kwota rozliczeń była nieprawidłowa. Ustalając kwotę rozliczeń, powódka pominęła bowiem kwestię dokonanych przez nią wpłat we frankach szwajcarskich. Jak już wyjaśniono, wpłaty te nie mogą zostać zaliczone na poczet świadczenia powódki, bowiem nie ma podstawy prawnej, która umożliwiła zapłatę w walucie obcej zobowiązania wyrażonego w złotych. Zobowiązanie powódki do zwrotu na rzecz banku nienależnego świadczenia jest zaś wyrażone w złotych.

VIII. Ustalenie nieważności umowy

Kolejnym ze sformułowanych żądań ewentualnych było żądanie ustalenia nieważności umowy kredytu. To żądanie okazało się zasadne, co wyłączało możliwość rozpoznawania kolejnych żądań ewentualnych.

Z szeroko już opisanych względów zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu była nieważna. Spełniona została zatem jedna z przesłanek żądania ustalenia, tj. jego merytoryczna zasadność.

Dodatkową przesłanką zasadności powództwa o ustalenie jest, zgodnie z art.189 kpc, istnienie interesu prawnego w zgłoszeniu żądania ustalenia. W ocenie sądu strona powodowa miała interes prawny w takim ustaleniu, niezależnie od losów równoległe zgłaszanego żądania zapłaty. Treść podpisanej przez strony umowy wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany (przy uwzględnieniu jego treści). Ewentualne uwzględnienie roszczeń kredytobiorcy o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz banku nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Wniosek przeciwny byłby zasadny tylko przy przyjęciu, że prawomocne orzeczenie sądu wiąże nie tylko w zakresie sentencji, ale również motywów rozstrzygnięcia, co do czego nie ma jednak zgody w orzecznictwie i doktrynie⁸. Znamienne jest przy tym stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 9 stycznia 2019 roku, sygn. I CZ 112/18, w którym przedstawiając oba nurty orzecznicze SN ostatecznie wskazuje, że „W zależności bowiem od poglądu prezentowanego przez poszczególne składy orzekające w procesach o inne roszczenia z tego samego stosunku prawnego, kwestia oceny mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia może być różnie rozstrzygana. Skutkuje to brakiem pewności sytuacji prawnej strony.”

Tymczasem stwierdzenie nieważności czy nieistnienia umowy przesądza nie tylko o potencjalnej możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń. Rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku

spełniania na rzecz banku mających oparcie w treści umowy świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 28 października 2018 roku, sygn. I ACa 623/17, „Orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy jej skutki ex tunc i z uwagi na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią z mocy art. 365 § 1 k.p.c., jako swoisty prejudykat, ma istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłacaniem kredytu przez powoda.”

Ustalające orzeczenie sądu znosi więc wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy. Na tym zaś polega interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc. Nie ma przy tym znaczenia czy strony pozostawać będą w dalszym sporze dotyczącym wzajemnych rozliczeń, gdyż ich podstawą nie będzie zawarta umowa.

Podzielić należy też pogląd wyrażony w podobnej sprawie przez Sąd Apelacyjny w Katowicach⁹, który stwierdzając ogólnie iż „Rozstrzygając wątpliwości związane z pojęciem "interesu prawnego" wskazać należy, że obecnie jest ono pojmowane szeroko, tzn. nie tylko w sposób wynikający z treści określonych przepisów prawa przedmiotowego, lecz także w sposób uwzględniający ogólną sytuację prawną powoda. Uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego należy zatem pojmować elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej jego wykładni, konkretnych okoliczności danej sprawy oraz tego, czy w drodze innego powództwa strona może uzyskać pełną ochronę. Przyjmuje się powszechnie w orzecznictwie i doktrynie, że interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stanu prawnego lub prawa, powodująca potrzebę ochrony prawnej. Niepewność ta musi mieć charakter obiektywny, tj. istnieć na podstawie rozumnej oceny sytuacji, w której powód występuje z tego rodzaju powództwem. Dlatego też nie można zakwestionować interesu prawnego w żądaniu ustalenia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma ono znaczenie zarówno dla obecnych jak i przyszłych możliwych, ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych i praw, czy sytuacji prawnej podmiotu występującego z żądaniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2006 r., II CK 395/05)”, wskazał następnie, że „Powodowie mają prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie czy w/w umowa [umowa kredytu] ich wiąże, jeśli tak to w jakim zakresie i na jakich warunkach powinni ją wykonywać. Najlepszą drogą prawną uzyskania odpowiedzi na te pytania, rozwiania istniejących wątpliwości, jest powództwo o ustalenie. Gdyby przyjąć tok rozumowania pozwanego, oznaczałoby to, że powodowie powinni wstrzymać się ze spłatą rat kredytu, poczekać na wniesienia przez pozwanego przeciwko nim sprawy o zapłatę i w tamtym postępowaniu podnosić zarzut abuzywności postanowień umowy i jej nieważności. Inna ewentualna droga to pozwanie banku o zwrot dotychczas uregulowanych przez powodów rat kredytu. Tyle tylko, że w istocie w wypadku nieważności umowy to bank byłby wierzycielem powodów, gdyż zdołali zwrócić tylko część kapitału. Wskazane drogi prawne nie dają pełnej ochrony praw powodów w sposób prostszy i łatwiejszy. Natomiast sprawa o ustalenie daje powodom możliwość uzyskania pełnej ochrony w każdej ze sfer umowy, które obiektywnie budzą wątpliwości.”

Stąd też żądanie ustalenia nieważności umowy należało w całości uwzględnić (punkt III wyroku).

IX. Koszty procesu

Biorąc pod uwagę określoną w pozwie i kolejnych pismach procesowych, zwłaszcza w piśmie z dnia 15 kwietnia 2019 roku, wartość przedmiotu sporu, sąd ustalił, że strona powodowa wygrała sprawę w ok. 64,06 %, będącą stosunkiem w jakim wartość żądania ustalenia nieważności umowy pozostaje do wartości wszystkich żądań jakie zostały rozpoznane (żądania głównego i dwóch żądań ewentualnych), tj. 1 111 053,96 zł do 1 734 326,21 zł.

Sąd na podstawie art.102 kpc nie obciążał powódki kosztami pozwanego przyjmując, że główny zarzut powódki (nieważność umowy) został uwzględniony. W tej sytuacji zasady słuszności nakazują odstąpienie od obciążania powódki kosztami pozwanego, gdyż w istocie to ustalenie nieważności umowy przesądza o sytuacji stron. Na rzecz powódki zasądzono więc odpowiednią część poniesionych przez nią kosztów bez stosunkowego rozliczenia z pozwanym.

Na koszty procesu poniesione przez stronę powodową składa się opłata od pozwu w kwocie 1000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 110% stawki minimalnej – 11 800 zł (podwyższenie stawki uzasadnia zawłość sprawy, związana zarówno z charakterem sporu, jak i licznymi żądaniem ewentualnymi). W związku z tym zasądzeniu od pozwanego na rzecz powódki podlegała kwota 8 262,15 zł, w tym

7 610,63 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (część odpowiadająca stosunkowi w jakim koszty zastępstwa procesowego pozostają w kwocie kosztów procesu poniesionych przez stronę powodową).

Ponadto, przyjęcie, że powódka nie jest konsumentem powoduje, że opłata od pozwu w wysokości 1000 zł jest nieprawidłowa, jako że nie znajduje uzasadnienia zastosowanie wyjątek z art. 13 ust. 1a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu.

Ponadto rozpoznanie żądania ewentualnego spowodowało konieczność pobrania opłat również w tym zakresie. Jeżeli o obu żądaniach (pierwszym i ewentualnym) sąd rozstrzyga jednym wyrokiem, w wyroku tym orzeka jednocześnie o wpisie należnym od żądania ewentualnego (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 maja 1987 roku, sygn. I Cz 55/87 oraz inne postanowienia powołane w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 18 października 2013 r., sygn. III CZP 58/13).

Łącznie opłata stosunkowa od rozpoznanych żądań zasądzenia i ustalenia wynosiła 86 717 zł (5% z 1 734 327 zł). Po pomniejszeniu o uiszczoną przez powódkę 1 000 zł, pozostała część należało rozłożyć między stronami proporcjonalnie do stopnia ich przegraney (art.103³§2 kpc i art.100 kpc). Należało zatem pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 54 912,51 zł , zaś od powódki kwotę 30 804,49 zł.

Wobec powyższego, sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)

1 t.j. Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz.665.

2 Dz.U. Nr 165, poz. 984

3 Dz.U. poz. 819.

4Zob. np. SN w wyroku z dnia 1 kwietnia 2011 r., III CSK 206/10, OSNC - Zb. dodatkowy 2012 nr B, poz. 25, str. 8.

5 Komentarz do art. 353, K. Osajda (red.), Tom III A. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna, Warszawa 2017.

6 Polskie prawo cywilne. Zobowiązania. Lwów 1938, s.154.

7 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2007 r., sygn. I CSK 458/06.

8 Por. np. wyroki SN z dnia 20 stycznia 2016 r., IV CSK 282/15 oraz z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, a także analiza obu stanowisk zawarta w postanowieniu SN z 9 stycznia 2019 r., sygn. I CZ 112/18

9 Wyrok z 8 marca 2018 r., sygn. I ACa 915/17.